

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 26 lutego 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo główne M. N. przeciwko J. P. o zapłatę kwoty 1,500 zł oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 197 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Ponadto z powództwa wzajemnego zasądził od M. N. na rzecz J. P. kwotę 847,30 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 4 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 208,84 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, oddalając powództwo wzajemne w pozostałym zakresie.

W uzasadnieniu wyroku Sąd pierwszej instancji ustalił, że J. P. zamieścił na portalu „O.pl” ogłoszenie dotyczące lakierowania pojazdu M. (...). Pozwany główny w ogłoszeniu wskazał, iż posiada odpowiedni sprzęt oraz pomieszczenie. Powód główny za pomocą loginu „(...)” odpowiedział na internetowe ogłoszenie. J. P. wybrał ofertę złożoną przez powoda głównego ze względu na najkorzystniejszą cenę wykonania usługi – 500 złotych. Nadto M. N. przedstawił się pozwanemu głównemu jako doświadczony lakiernik, wskazywał, że ma swój zakład lakierniczy. Pracę polegającą na lakierowaniu pojazdu M. (...) powód główny wykonywał w okresie od dnia 16 września 2011 r. do dnia 22 września 2011 r. Pozwany główny nadzorował pracę powoda głównego i praktycznie po każdym etapie wykonania prac zlecał wykonanie poprawek. Pomimo, że pozwany główny nie znał się na lakierowaniu zwracał powodowi głównemu uwagę, że jego praca nie jest wykonywana prawidłowo. Powód główny akceptował uwagi i dokonywał poprawek. Sąd Rejonowy ustalił, że M. N. wykonywał prace korzystając z materiałów oraz ze sprzętu dostarczanych na bieżąco przez pozwanego głównego. Jedynie drobne narzędzia oraz pistolet lakierniczy należały do powoda głównego. J. P. na prośbę powoda głównego zakupił między innymi reduktor do sprężarki, podkład oraz lakier za łączną kwotę 467,30 złotych. Zakupiony został także podkład na rdzę oraz pasta polerska za kwotę 89,59 złotych, które jednak nie zostały użyte przez powoda głównego w toku prac. Do pomocy M. N. został przez J. P. przydzielony jego znajomy A. P.. W trakcie prac, J. P. zgłaszał wiele uwag co do efektu szpachlowania i lakierowania pojazdu. W toku prac przygotowawczych na skutek nieumiejętnego demontażu maski pojazdu doszło do uszkodzenia, pęknięcia przedniej szyby samochodu. Ponadto nierówno dokonane szpachlowanie wymagało wielokrotnego szlifowania. Sąd pierwszej instancji ustalił, że samochód po wykonaniu prac był chropowaty. Lakier został nierówno nałożony, co spowodowało prześwity lakieru i podkładu. W efekcie złego zabezpieczenia powierzchni przed rozpoczęciem lakierowania w okresie niespełna roku po polakierowaniu na samochodzie ujawniły się widoczne ślady rdzy. Powód główny przed lakierowaniem pojazdu nie zdemontował ani nie zabezpieczył klamek w drzwiach, w następstwie czego zostały one pokryte lakierem. Powód główny pokrył lakierem uszczelkę w drzwiach oraz część wnętrza samochodu - jeden z foteli i pas bezpieczeństwa. Powód główny nie zdemontował na czas lakierowania akumulatora, co skutkowało pozostawieniem niedomalowanego obszaru w rejonie komory silnika osłoniętego przez wspomniany akumulator. Nanoszenie przez powoda głównego poprawek punktowo spowodowało powstanie smug na lakierze. Spływający lakier pozostawił widoczne zacieki na samochodzie. Zostały częściowo pokryte lakierem reflektory pojazdu. Na skutek braku filtrów w sprężarce służącej do lakierowania pojazdu woda uległa zmieszaniu z lakierem i w rezultacie została rozprowadzona po samochodzie w trakcie lakierowania. Po wyparowaniu wody pozostały na lakierze zniekształcenia, zacieki, bąble. Opisany problem ze sprężarką powód dostrzegł dopiero po pokryciu około $\frac{3}{4}$ powierzchni samochodu lakierem. Mimo to powód główny kontynuował pracę. Lakierowanie pojazdu wykonane zostało przez M. N. z użyciem drabiny jednoczęściowej. M. N. opierając drabinę o samochód lakierował go. Pod koniec lakierowania z uwagi na fakt, że lakier był mokry powód główny nie miał możliwości oprzeć drabiny tak, aby pomalować ostatni fragment dachu i wykonać ewentualne poprawki. Po zgłoszeniu przez powoda zakończenia pracy pozwany główny nie zaakceptował jej rezultatu. Nie wypłacił zatem M. N. wynagrodzenia ze względu na liczne wady w wykonaniu zobowiązania. M. N. zobowiązał się dokonać stosownych poprawek, czego nie uczynił. Pozwany główny w dniu 29 marca 2012 roku dokonał wymiany sztucznej przez powoda głównego szyby przedniej w samochodzie M. (...). Koszt zakupu i wymiany szyby wyniósł 380 złotych.

Sąd Rejonowy ocenił, że strony procesu łączyła umowa o dzieło (art. 627 k.c.). W przeciwieństwie do umowy o pracę, umowa o dzieło nie przewiduje stosunku zależności między zamawiającym a przyjmującym zamówienie oraz konieczności osiągnięcia określonego rezultatu pracy człowieka. W wypadku umowy o pracę podstawowe znaczenie ma co do zasady wykonywanie pracy, a nie jej rezultat. Całokształt ustalonych cech stosunku umownego łączącego strony w omawianej sprawie, tj. samodzielność wypełniania zobowiązania przez powoda, wyodrębnienie stanowiska realizacji zobowiązania, niewydawanie przez pozwanego poleceń powodowi w zakresie realizacji zadania (poza zgłaszaniem zastrzeżeń) wskazuje, że zawarli oni umowę o dzieło, które polegało na polakierowaniu przez M. N. samochodu należącego do pozwanego. Powód główny był zobowiązany wykonać powzięte zobowiązanie niewadliwie - jako profesjonalista lakiernik, za którego się podawał. Zgodnie z art. 637 k.c. pozwany główny miał prawo domagać się usunięcia wad dzieła, co też uczynił zlecając kolejne poprawki. Pomimo wezwania powoda głównego do usunięcia wad dzieła, pozwany wad tych nie usunął. Tym samym pozwanemu głównemu przysługuje uprawnienie do obniżenia należnego powodowi głównemu wynagrodzenia. Sąd Rejonowy stwierdził, że praca powoda głównego nie została wykonana właściwie, a przez to doszło do nienależytego wykonania zobowiązania.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, powództwo wzajemne jest częściowo zasadne. Bezsportną pozostaje okoliczność, że pozwany dostarczył powodowi materiały - produkty niezbędne do zrealizowania zobowiązania oraz, że powód przerwał wykonywanie lakierowania przed jego ostatecznym ukończeniem. Tym samym zobowiązanie rezultatu, jakim jest umowa

o dzieło nie zostało wykonane. Pozwany może więc realizować roszczenia odszkodowawcze na zasadach ogólnych (art. 471 k.c.). Powód wzajemny uprawniony jest domagać się naprawienia szkody wynikłej z nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwanego wzajemnego. Naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. W omawianym przypadku zakres poniesionej przez J. P. szkody określają wydatki poniesione przez niego na zakup materiałów wykorzystanych w trakcie lakierowania samochodu, (wyrok wraz z uzasadnieniem: k. 120 – 126).

Powód główny (pozwany wzajemny) w apelacji od opisanego wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi zaskarżył go w całości, wnosząc o zmianę poprzez uwzględnienie jego roszczenia i oddalenie powództwa wzajemnego.

Skarżący zarzucił w apelacji, iż dochodzi on roszczeń z tytułu umowy o pracę. Podniósł, że Sąd pierwszej instancji nie określił efektu jego pracy, a co skutkiem działań innych osób, przy czym on był głównym wykonawcą. W dniu lakierowania pozwany główny nie zapewnił pomocy współpracownika oraz zabrał jedyną drabinę „rozkraczną”. Skarżący poddał w wątpliwość zeznania świadka A. P.. Skarżący wskazał, że nie miał żadnej samodzielności w realizacji pracy. M. N. w treści apelacji przedstawia polemikę z ustalonym przez Sąd pierwszej instancji stanem faktycznym, (apelacja: k. 132 – 138).

Pozwany główny (powód wzajemny) wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym w zakresie rozstrzygnięcia o powództwie głównym i wzajemnym, (protokół rozprawy: k. 165).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelację jako bezzasadną należało oddalić w całości.

Na wstępie należy podnieść, że w ogólnym postępowaniu apelacyjnym skarżący ma pełną swobodę w przedstawianiu zarzutów apelacyjnych i może powoływać się na wszelkie powody zaskarżenia, które uważa za pożądane i odpowiednie z punktu widzenia swojego interesu. W art. 368 § 1 pkt 2 i 3 k.p.c., określającym wymagania konstrukcyjne apelacji, ustawodawca w żaden sposób nie opisał ani nie sprecyzował natury zarzutów.

W przeciwieństwie do podstaw kasacyjnych zarzuty mogą być zatem formułowane w sposób dowolny i nie muszą ściśle określać dostrzeżonych uchybień ze wskazaniem konkretnych przepisów ocenianych jako naruszone. W związku z tym, zważywszy także na nieobowiązywanie w postępowaniu apelacyjnym przymusu adwokacko-radcowskiego, dopuszczalne są zarzuty formułowane w sposób ogólny. Tym bardziej niewykluczone są zarzuty wprawdzie wytykające konkretne uchybienia, ale dalekie od argumentacji jurydycznej, nieodnoszące się do konkretnych przepisów, nieposługujące się językiem prawniczym (zob. uchwała 7 SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, Nr 6, poz. 55).

Wobec powyższego, z treści apelacji powoda głównego (pozwanego wzajemnego) należało wywieść, że powołał on zarzut naruszenia prawa procesowego co do ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd pierwszej instancji oraz zarzut naruszenia prawa materialnego polegający na uznaniu, że strony postępowania łączyła umowa o dzieło, nie zaś umowa o pracę.

W pierwszej kolejności należy rozważyć zarzut naruszenia prawa procesowego, gdyż kontrola prawidłowości zastosowania oraz wykładni prawa materialnego może być dokonana jedynie na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego sprawy.

Sąd pierwszej instancji przeprowadził prawidłowo postępowanie dowodowe, na podstawie którego dokonał istotnych do rozstrzygnięcia sprawy ustaleń. Ustalenia te Sąd Okręgowy w Łodzi uznaje za prawidłowe i przyjmuje za własne. Należy bowiem przywołać utrwalone stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym w postępowaniu apelacyjnym nie wymaga się dokonywania ustaleń na podstawie dowodów przeprowadzonych we własnym zakresie oraz ich samodzielnej oceny, jeżeli sąd odwoławczy nie dostrzeża potrzeby ponowienia dowodów dopuszczonych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym oraz podziela ocenę ich wiarygodności wyrażoną przez sąd pierwszej instancji. Wówczas wystarczająca jest aprobata dla stanowiska przedstawionego w orzeczeniu sądu pierwszej instancji (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 22 lipca 2010 r., sygn. I CSK 313/09, niepubl.; wyrok SN z dnia 16 lutego 2005 r., sygn. IV CK 526/04, niepubl.; wyrok SN z dnia 20 maja 2004 r., sygn. II CK 353/03, niepubl.). Sąd Okręgowy w Łodzi podziela przedstawiony pogląd.

Należy podkreślić, że skarżący przedstawił w apelacji polemikę z ustaleniami faktycznymi Sądu pierwszej instancji, nie popartą żadnymi dowodami. Stosownie do art. 233 § 1 k.p.c. sąd ma swobodę w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Sąd Okręgowy podziela stanowisko, zgodnie z którym, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu na podstawie tego samego materiału dowodowego udałoby się wysnuć wnioski odmienne, (zob. postanowienie SN z dnia 10 stycznia 2002 roku, II CKN 572/99; wyrok SN z dnia 27 września 2002 roku, II CKN 817/00). W rozpoznawanej sprawie, Sąd Rejonowy ustalił stan faktyczny na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego

w aktach sprawy, w szczególności w postaci zeznań stron, świadków i złożonych dokumentów. Sąd pierwszej instancji uznał za wiarygodne zeznania świadków A. P., Z. I., A. G. i szczegółowo, prawidłowo uzasadnił takie stanowisko (zob. k. 122 – 123). W konsekwencji, Sąd Rejonowy dał także wiarę zeznaniom pozwanego, gdyż mają one oparcie w pozostałym materiale dowodowym – zeznaniach świadków oraz dokumentacji fotograficznej. Sąd uzasadnił również przyczyny, dla których nie dał wiary zeznaniom powoda w zakresie sprzecznym z zeznaniami pozwanego.

Skarżący nie wykazał w apelacji, aby Sąd pierwszej instancji naruszył przepisy o postępowaniu dowodowym, w szczególności art. 233 § 1 k.p.c., co do oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Wobec tego, Sąd Okręgowy stwierdził brak jakichkolwiek podstaw do zmiany ustaleń faktycznych i przeprowadzonej oceny materiału dowodowego.

Rozważając zarzut naruszenia prawa materialnego polegający na tym, że Sąd Rejonowy błędnie przyjął, że strony postępowania łączyła umowa

o dzieło, nie zaś umowa o pracę, należy wskazać, że nie znajduje on żadnego uzasadnienia w wywiedzionym środku zaskarżenia i zgromadzonym materiale dowodowym. Strony łączyła umowa o dzieło. Zgodnie z art. 627 k.c. przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Przedmiotem umowy jest zatem wykonanie określonego dzieła. Zawarcie umowy stanowi zobowiązanie rezultatu w odróżnieniu od umowy o pracę i umowy zlecenia. Sąd pierwszej instancji prawidłowo podniósł, że w przeciwieństwie do umowy o pracę, umowa o dzieło nie przewiduje stosunku zależności między zamawiającym a przyjmującym zamówienie oraz konieczności osiągnięcia określonego rezultatu pracy człowieka. W wypadku umowy o pracę podstawowe znaczenie ma co do zasady wykonywanie pracy, a nie jej rezultat. Natomiast w przeciwieństwie do umowy zlecenia, umowę o dzieło cechuje konieczność jej sfinalizowania w każdym wypadku konkretnym i sprawdzalnym rezultatem. W wypadku umowy zlecenia oczekiwany finalny rezultat nie jest elementem koniecznym. Zlecenie w podstawowej konstrukcji normatywnej odnosi się jedynie do dokonania określonej czynności prawnej i nie musi być odpłatne. W przedstawionym kontekście prawnym i ustalonym stanie faktycznym, Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, że całokształt stosunku umownego łączącego strony w niniejszej sprawie, tj. samodzielność wypełniania zobowiązania przez powoda, wyodrębnienie stanowiska realizacji zobowiązania, nie wydawanie przez pozwanego głównego poleceń powodowi głównemu w zakresie realizacji zadania (poza zgłaszaniem zastrzeżeń), wskazuje, że zawarli oni umowę o dzieło, które polegało na polakierowaniu przez M. N. samochodu należącego do pozwanego głównego.

Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował przepis art. 634 k.c. i uznał, że niewykonanie przez przyjmującego zamówienie obowiązku wynikającego z tej normy oraz użycie niewłaściwego materiału do wykonania dzieła prowadzi do powstania jego odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady fizyczne dzieła, jak również odpowiedzialności odszkodowawczej na zasadach ogólnych za niewłaściwe zużycie powierzonego materiału.

W omawianej sprawie niewątpliwie doszło do nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwanego wzajemnego i w konsekwencji uwzględnił w części powództwo wzajemne. Powód wzajemny dostarczył pozwanemu wzajemnemu materiały niezbędne do zrealizowania zobowiązania, zaś pozwany wzajemny przerwał wykonywanie lakierowania przed jego ostatecznym ukończeniem. Tym samym zobowiązanie rezultatu, jakim jest umowa o dzieło nie zostało wykonane. Powód wzajemny może więc realizować roszczenia odszkodowawcze na zasadach ogólnych (art. 471 k.c.), czyli żądać naprawienia szkody wynikłej z nienależytego wykonania zobowiązania. Naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Mając na uwadze powyższe, należało uznać na podstawie art. 385 k.p.c., że apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu w całości.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy w Łodzi orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.

W ramach postępowania z powództwa głównego Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od powoda głównego jako strony przegrywającej postępowanie na rzecz pozwanego głównego kwotę 90 złotych tytułem zwrotu wynagrodzenia pełnomocnika procesowego w osobie adwokata (zob. § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 2 rozporządzenia MS z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, jedn. tekst Dz. U. z 2013, poz. 461).

W ramach postępowania z powództwa wzajemnego Sąd Okręgowy w Ł. zasądził od pozwanego wzajemnego jako strony przegrywającej postępowanie na rzecz powoda wzajemnego kwotę 90 złotych tytułem zwrotu wynagrodzenia pełnomocnika procesowego w osobie adwokata (zob. § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 2 powołanego wcześniej rozporządzenia MS).